

MOS WOLA Warszawa

<http://www.moswola.pl/mos/aktualnosci/15124,Zwyciestwo-31-siatkarzy-MOS-Wola-z-SMS-PZPS-II-Spała-w-meczu-II-ligi-meczzy-zn.html>
17.04.2024, 03:59

Strona znajduje się w archiwum.

Zwycięstwo 3:1 siatkarzy MOS Wola z SMS PZPS II Spała w meczu II ligi mężczyzn

Drużyna siatkarzy MOS Wola wygrała 3:1 z SMS PZPS II Spała w meczu II ligi mężczyzn. Zespół trenera Krzysztofa Wójcika przełamał złą passę i zwyciężył za trzy punkty w meczu z młodzieżą Szkoły Mistrzostwa Sportowego PZPS Spała.

UMKS MOS Wola - SMS PZPS II Spała 3:1(25:23)(24;26)(25:14)(25:19)

Skład MOS Wola:

Pacholczak, Malangiewicz, Borowski, Pietkiewicz, Kubisz, Wachowicz, Drzazga (libero) oraz Iszczuk, Sęk, Skrajny, Buczek, Gawrzydek

Fotogalerię z meczu przygotował Marcin Kalicki:

https://www.facebook.com/pg/Marcin-Kalicki-285574878317546/photos/?tab=album&album_id=1147658038775888

Relacja z meczu w Informatorze Stolicy

Ciekawe widowisko oglądali w weekend w hali przy ul. Rogalińskiej 2 kibice siatkówki. W ramach rozgrywek II ligi mężczyzn MOS Wola Warszawa zmierzył się z SMS PZPS II Spała.



MOS Wola - SMS PZPS II Spała 3:1



Tramwaje Warszawskie - sponsor główny naszych siatkarzy

Projekt współfinansuje m.st. Warszawa



Marcin Kalicki

Mecz znakomicie rozpoczęli gospodarze obejmując od razu kilkupunktowe prowadzenie, które utrzymywało się do połowy seta. Dobra gra gości w ataku i skuteczna w bloku przyniosła oczekiwany efekt. Na tablicy wyników pojawił się pierwszy w tym meczu remis. Końcowa faza tej części spotkania należała już do MOS-u, który głównie za sprawą Grzegorza Pacholczaka, Briana Malangiewicza i powracającego na Wolę Pawła Pietkiewicza przechylił szalę zwycięstwa w tej partii na swoją korzyść.

Po wyrównanym początku drugiego seta w kolejnej części tej partii prowadzenie objęli gospodarze. Z bardzo dobrej strony pokazali się m.in. Karol Kubisz i Kacper Buczek, który nie tylko zdobywał kolejne punkty, ale także żywiołowo zagrzewał do walki pozostałych zawodników, a kibiców do głośniejszego dopingowania. W końcówce seta gospodarzom przytrafiła się seria błędów. Siatkarze ze Spały wykorzystali sytuację i najpierw doprowadzili do remisu 24:24, a następnie wygrali dwie kolejne piłki i całą partię.

Podrażnieni porażką siatkarze z Woli szybko wrócili na właściwe tory. Kolejne dwie odsłony spotkania to zdecydowana dominacja na boisku podopiecznych trenera Krzysztofa Wójcika, którzy nie mieli problemów z pokonaniem ekipy ze Spały w trzecim i czwartym secie, a więc i w całym meczu. - Cieszymy się przede wszystkim z wygranej. Mamy trzy punkty i to jest najważniejsze. Styl może nie był porywający, ale zagraliśmy poprawnie, a momentami bardzo dobrze. W poprzednich spotkaniach nie udało nam się punktować i bardzo chcieliśmy się w końcu przełamać. Mam nadzieję, że teraz pójdziemy za ciosem i będziemy dokładać kolejne punkty w ligowej tabeli, która notabene wygląda najciekawiej z ostatnich lat. Walka będzie do ostatniej kolejki - zapowiada Krzysztof Wójcik, trener MOS Wola.

Specjalnie dla Informatora Stolicy mecz podsumowali zawodnicy MOS-u. - Nareszcie możemy odetchnąć, wygrana w sobotę z drużyną ze Spały dała nam trochę świeżego oddechu. Dołączył do nas Paweł Pietkiewicz, co na pewno będzie dla nas dużą pomocą w dalszej części sezonu. Mamy

Miasto Warszawa wspomaga naszych siatkarzy



Szybka Kolej Miejska wspomaga nasz zespół

Informator
Stolicy
PISZEMY O RZECZACH WAŻNYCH
Informator Stolicy - patron medialny
naszych siatkarzy

jeszcze kilka rzeczy, które możemy poprawić, ale zmierzamy w dobrym kierunku. Drużyna ze Spały zagrała odważnie i bez kompleksów, ale kontrolowaliśmy grę i uważam, że zasłużenie wygraliśmy to spotkanie. Liga układa się tak, że wygrywając teraz kilka spotkań możemy wejść do czołowej trójki i zrobimy wszystko, żeby tak było - mówi Wojciech Wachowicz. - Najważniejszą rzeczą dla naszego zespołu był komplet punktów. Styl nie był istotny. Udało nam się osiągnąć cel, pomimo tego, że nasza gra falowała. Warto też wspomnieć o dobrej grze środkiem. Zdobyliśmy w ten sposób sporo ważnych punktów. Mam nadzieję, że w następnych meczach wyciągniemy wszystkie pozytywne elementy z naszej dotychczasowej gry - dodał Jakub Skrajny.

Czy to był trudny rywal? - Trudny, bo nigdy nie wiadomo, jak mocnym personalnie składem przyjedzie i ciężko się na to przygotować. Wydaje się, że z taką grą jak w pierwszych dwóch setach powinni zdobyć tych ligowych punktów sporo więcej. Mnie osobiście zaimponowało to, jak długo potrafili utrzymać skuteczność gry na skrzydłach, mimo często podwójnego bloku, w pierwszych dwóch setach. W ogóle w tym fragmencie grali bardzo poprawną i poukładaną siatkówkę, stąd remis po pierwszych dwóch partiach - powiedział Paweł Pietkiewicz.

- Na pewno bardzo cieszy wygrana. Potrzebowaliśmy takiego meczu i zwycięstwa po ostatnich przegranych spotkaniach. Niekoniecznie był to nasz najlepszy mecz, ale nie styl tutaj jest ważny, lecz rezultat. Szkoda trochę drugiego seta, w którym przez dłuższy czas prowadziliśmy, ale w końcu lepsi okazali się goście ze Spały. Na szczęście dwie kolejne partie poszły już po naszej myśli i mogliśmy się cieszyć z trzech punktów dopisanych do ligowej tabeli. Miejmy nadzieję, że jest to nasz początek powrotu na zwycięskie tory - zaznaczył Paweł Borowski.

A już w najbliższą sobotę siatkarze MOS Wola Warszawa udadzą się do Międzyrzecza Podlaskiego, gdzie zmierzą się z miejscowym Huraganem.

Sponsorem głównym naszego zespołu są Tramwaje Warszawskie. Wśród sponsorów i partnerów naszej drużyny są Miasto Stołeczne Warszawa,

Szybka Kolej Miejska, Stoport, Centrum Rehabilitacji Sportowej, Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie, dpd, Informator Stolicy - jako patron medialny

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)